

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRZEMIAŃ. Miesięczna z przesyłką pocztową 2.50 zł. Dla odbiorców w miejscowościach nie należących do pocztowej Księgi Oszczędnościowej Nr. 6124.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, Nalów. Marji P. 22. Tel. 225. Strz. p. 4. Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpowiedzialność za wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 11-milimetrowy przed taborem 50 gr. W tablorze i nadzianym 40 gr., za taborem 30 gr. Długość ogłoszenia wiersz 11-milimetrowy 35 gr., każdy dalszy wiersz 15 gr. Najniższe opł. drobne 10 gr. Ogłoszenia samiejacowe i matrymonjalne 30 proc. drożej. Ogłoszenia reklamowe 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych opł. 15 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, estrowe i klasyczne o 50 proc. drożej.

Francja obawia się rokowań Londynu z Niemcami.

Paryż. — Jak z dobrego źródła informują, rząd francuski interwenjował w śróde w Londynie, żądając na zasadzie umowy osiągniętej w dniu 19 marca b. r. między państwami wiernymi Locarno — zwołania do Brukseli w naznaczonym terminie, t. j. 22-go b. m. francusko-angielsko-belgijskiej konferencji, której celem byłoby:

1) ustalenie wspólnej akcji na skutek stwierdzonego fiaska wysiłków pojedynczych w sprawie Nadrenii,

2) zainicjowanie nowych francusko-angielsko-belgijskich rokowań militarnych o traktat wzajemnej pomocy, mający zastąpić Locarno.

Równocześnie ze strony francuskiej wywierany jest nacisk w Rzymie w kierunku uzyskania od Włoch wyjaśnienia stanowiska, zajętego 11 b. m., t. j., kiedy rząd włoski zakomunikował, że nie weźmie udziału w konferencji brukselskiej, dopóki Anglia nie uzna za wygasłych pewnych układów, zawartych z państwami śródziemnomorskimi i jeśli do obrad nie zostaną dopuszczone również Niemcy.

Powyższa akcja Francji, której szanse powodzenia oceniane są naogół sceptycznie, tłumaczy się obawą, by ewentualna nowa inicjatywa Berlina nie skłoniła rządu brytyjskiego do rokowań z Niemcami za pominięciem wstępnych zobowiązań, powziętych wobec Francji w wyniku marcowej konferencji londyńskiej.

Zobowiązania, zaciągnięte przez Włochy

wobec Francji, służą jej skądinąd za pretekst akcji, zmierzającej do zmuszenia Rzymu do zajęcia stanowiska przeciw Berlinowi.

W śróde wieczorem były podstawy, aby przypuszczać, że interwencja francuska w Londynie nie dała oczekiwanego rezultatu.

Rząd brytyjski zdaje się być nadal zdecydowany unikać wszystkiego, coby mogło uniemożliwić, lub chociażby odwiec wszczęte rokowania z Niemcami.

Dlatego też projektuje rząd brytyjski odroczenie konferencji brukselskiej, zapewne w nadziei, że w międzyczasie z Berlina wyjdzie nowa inicjatywa, która zmieniłaby obecne główne wytyczne problemu. Londyn proponuje natomiast rządowi francuskiemu ścisły kontakt w drodze dyplomatycznej, mający ułatwić jednocześnie zajęcie solidarnego stanowiska.

Co się tyczy Włoch, to nikt się dziś w Paryżu nie ludi, by móc uzyskać od nich wypełnienia zobowiązań powziętych w marcu w Londynie, w myśl których Włochy miały dać pozostałym państwom wiernym Locarno gwarancje podobne do tych, jakie przewidziano między Francją, Anglią a Belgią.

Mimo, że niektórzy utrzymują jeszcze, iż współpraca niemiecko-włoska nie została dotąd we wszystkich punktach zdefiniowana, w wielu poważnych kołach słyszy się zdanie, że oba państwa winne być odąd traktowane jako związane na dłuższy czas formalnym aljanssem.

Ligi Narodów w październiku,

3) osiągnięcie pewnego porozumienia co do planu reformy Ligi Narodów.

W rzeźniczej konferencji miałyby wziąć udział W. Brytania, Francja, Niemcy, Włochy, Polska, Belgia, ZSRR i ewentualnie Mała Ententa.



Z zamorskich podróży M. S. „Batorego”.

Zdjęcie nasze przedstawia polski motorowiec M. S. „Batory” w czasie pobytu w porcie ryskim. „Przyjęcie „Batorego” w Rydze miało, jak wiadomo z depesz, charakter bardzo uroczysty.

chy, Polska, Belgia, ZSRR i ewentualnie Mała Ententa.

Plan ten jest rozszerzeniem idei paktu czterech mocarstw, którą Mussolini wyśnawił w r. 1933.

Niepowodzenia tego projektu skłoniły Mussoliniego do rozszerzenia jego ram i przyciągnięcia do niego również mocarstw wschodnio-europejskich, tymbardziej, że zagadnienia Europy wschodniej coraz bardziej, zdaniem dziennika, decydują o sytuacji.

Celem zapewnienia udziału Niemiec w konferencji musiałaby ona odbyć poza Genewą i nie jako konferencja ligowa. Odbyłaby się ona jednak pod auspicjami Ligi Narodów, podobnie jak konferencja rozbrojeniowa lub światowa konferencja gospodarcza.

B. premier Jewtitz NA EMERYTURZE.

Belgrad. — Agencja „Avala” donosi, że dekretem rady regencyjnej został m. in. przeniesiony w stan spoczynku b. premier Jewtitz.

Włochy wygrały wojnę gospodarczą ze światem.

Mediolan. — Prasa włoska pozostaje całkowicie pod wrażeniem zniesienia sankcji. Już pod względem czysto wewnętrznym rzuca się w oczy zmiana w dziennikach, w porównaniu z ubiegłymi dniami.

Nie widzi się już mianowicie obok daty, albo ponad nagłówkiem dzienników, po raz pierwszy od 241 dni. zaznaczenia ilości dni, jakie upłynęły od rozpoczęcia wojny gospodarczej.

„Popolo d'Italia” pisze: Obiegający rezygnacji z obłężenia. Naród włoski oparł się, jak nieprzebytej mur. Twierdzą, że Włochy będą musiały, z braku kredytów i rezerwy złota, złożyć broni, a natomiast Włochy świetnie wygrały finansową bitwę obchodząc się bez kredytów zagranicznych.

Abisynia przedstawia dzisiaj nową rezerwę złota, która znacznie przewyższa wydatki na operacje militarne. Przed zastosowaniem sankcji były Włochy mocarstwem, dzisiaj są zaś pierwszorzędnym imperium w sercu Europy i w punkcie środkowym morza Śródziemnego.

Turyńska „Stampa” pisze, że zwycięskie zakończenie walki z sankcjami gospodarczymi jest triumfem, który łączy się z triumfem militarnym w Abisynii.

Wielki plan pokojowy szefa rządu włoskiego.

Londyn. — „Daily Herald” zamieszcza pogłoskę o wielkim planie pokojowym Mussoliniego, twierdząc, że szef włoskiego rządu dąży do zwołania na początku września konferencji 7 lub 8 miu mocarstw. Celem tej konferencji byłoby:

- 1) Uzyskanie porozumienia we wszystkich bardziej niebezpiecznych kwestiach, mogących zagrozić pokojowi europejskiemu,
- 2) przygotowanie powrotu Niemiec do

Przed ważnymi decyzjami

GABINETU BRITYJSKIEGO.

Londyn. — Gabinet brytyjski zebrał się w śróde na swe posiedzenie tygodniowe. Gabinet zajął się sytuacją wytworzoną przez układ niemiecko-austriacki i kwestię konferencji lokarneskiej.

Z chwilą równoczesnego powrotu ministra spraw zagranicznych Edena z 8-dniowego urlopu, rozpoczyna się ważne rozmowy na temat przyszłej polityki brytyjskiej.

W miarodajnych kołach politycznych przybiera coraz bardziej na sile pogląd, że rząd brytyjski uważa propozycję francuską, by konferencję lokarneską ograniczyć do Wielkiej Brytanii, Francji i Belgii, za bezcelową, ponieważ przypuszcza się, że także Belgia jest tego samego zdania.

Wobec takiej sytuacji prasa liczy się z



Jubileusz Teatru estońskiego.

W tych dniach Teatr estoński obchodzi swój 70-letni jubileusz. Zdjęcie nasze przedstawia okazali gmach teatru „Estonia” w Tallinie, wybudowany w okresie niewoli rosyjskiej z drobnych składek ludności estońskiej. W czasie poświęcania fundacji tego gmachu, poraz pierwszy zabrzmiała publicznie estońska pieśń ludowa, która stała się dz. 4 hymnem narodowym Estonii.

Gorączkowe zbrojenia i rozbudowa floty angielskiej.

Londyn. — „Daily Telegraph” omawia brytyjski program dobrojenia na morzu i zaznacza, że w odnośnych gałęziach przemysłu zatrudnienie wzrosło o 50 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym.

We wszystkich dokach Wielkiej Brytanii pracuje się nad budową okrętów wojennych wszelkich typów, począwszy od kanonierek, aż do 33000 ton liczących wielkich okrętów wojennych.

Program rozbudowy floty na rok 1935-1936 obejmuje 2 wielkie okręty bojowe, 10 krążowników, 11 łodzi podwodnych, 34 kontrtorpedowce i 12 kanonierek o ogólnym tonażu około 250.000 tonn. Brytyjska fabryka broni otrzymała zamówienia na 300 dział i 30000 tonn płyt pancernych dla nowych okrętów wojennych.

Dalsze ożywienie w brytyjskim przemyśle okrętowym przyniesie planowana budowa 83000-tonnowego drugiego okrętu typu „Queen Mary”, podczas gdy „Cunard White Star Line” zamierza w najbliższych latach zamówić 8 luksusowych parowców o tonażu od 14000 do 30000 tonn.

Amnestja austriacka

Wiedeń. — Zapowiedziana w przemówieniu radiowym kanclerza Schuschnigga amnestja polityczna, ma być ogłoszona, jak twierdzą w kołach poinformowanych, w dniu 25 lipca t. j. w drugą rocznicę zamordowania kanclerza Dollfussa.

Decret amnestyjny obejmie m. in. b. ministra Rintelena.

Ugoda Austrii i Rzeszy niemieckiej budzi wielki niepokój w Jugosławii.

Białogrod. — Ugoda austriacko-niemiecka, zawarta w tych dniach z inicjatywą i pod naciskiem Mussoliniego, przyjęto w Jugosławii z uczuciem niepokojem i rozczarowaniem. Społeczeństwo tutejsze widzi w tej ugodzie przede wszystkim akt wymierzony przeciwko Małej Entencie, której polityka nie dogadza w równej mierze Berlinowi i Rzymowi. Podczas gdy óczy Berlina skierowane są na kraje sudeckie, dąży Rzym do tego, by wyłączyć ją przy pomocy Austrii i Węgier, od północy i osłabić jej pozycję na Bałkanach. O ile z temi planami polityki włoskiej miało społeczeństwo czas się oswoić, o tyle zwrot Niemiec ku Włochom i Austrii był przykrą niespodzianką dla tych sfer jugosłowiańskich, które współdziałanie z Niemcami uważały za korzystne dla Jugosławii.

Rozczarowanie sfer, sprzyjających Niemcom, spotęgowało się głównie pod wpływem wiadomości, że Berlin zobowiązał się rzekomo uznać bez zastrzeżeń Adriatyk za morze czyste włoskie i dać Włochom co do tego zupełnie wolną rękę.

Pod wpływem układu austriacko-niemieckiego wzięty tutaj górę także nastroje przeciwności. Chwiejności i niekonsekwencji rządu angielskiego przypisuje się teraz główną winę nieomyślnego dla Małej Ententy rozwoju stosunków międzynarodowych. Fakt, że skutkiem polityki angielskiej Mussolini odgrywa teraz rolę arbitra Europy, wywołuje tutaj rozgorzczenie.

Bezpośrednio zagrożone polityką włoską społeczeństwo tutejsze nie może nad tym faktem przejść do porządku dziennego i daje upust swojej niechęci wobec Londynu. W ten sposób stopniowo rosną tutaj sympatie dla Francji, której rząd ludowy musi teraz likwidować całą spuściznę zewnętrzną — polityczną Lavala.

Dlatego też wiadomość o zwiększającej się serdeczności w stosunkach między Francją a Polską wzbudza w Jugosławii żywe zadowolenie i widzi się w tem jedyną jeszcze możliwość uchronienia Małej Ententy przed niebezpieczeństwem rozbitcia. Tendencje w tym kierunku są aż nadto widoczne.

Ze źródła włoskiego wychodzi wersja, według której Czechosłowacja czuje się zagrożona skutkami umowy austriacko-niemieckiej i szuka rzekomo nagwałt kontaktu z Włochami, nie oglądając się na dwóch innych partnerów Małej Ententy. Łączy się to z przyjazdem w charakterze prywatnym premiera Hodży do Wiednia tuż po ogłoszeniu układu austriacko-niemieckiego. Według wersji włoskiej, premier Hodża użył pośrednictwa Schuschnigga, z którym łączy go bardzo dobre stosunki osobiste i włączył się do protokołów Rzymskich, do których także Niemcy zgłosili mając niebawem swoje przystąpienie. Hodża powołał się ma przytem na klauzulę protokołów rzymskich, umożliwiającą dostęp każdemu państwu, szczególnie naddunajskiemu, o ile godzi się ono na zawarte w protokołach postanowienia. Twierdzenie o zabiegach Hodży w Wiedniu przyjęto jednak w Jugosławii z niedowierzaniem.

Nowa afery w marynarce AMERYKAŃSKIEJ.

Waszyngton. — Niedawno skazano pewnego marynarza amerykańskiego na 15 lat więzienia, ponieważ sprzedał Japończykom tajemnicę marynarki. Obecnie opinia amerykańska zajmuje się drugim wypadkiem szpiegostwa tym razem jest silnie podejrzany pewien wyższy oficer marynarki amerykańskiej.

Ze strony tajnej policji związkowej zakomunikowano we wtorek, że w nocy aresztowano zwolnionego przed 9 laty z marynarki amerykańskiej b. kapitańca Johna Farnwortha, pod zarzutem uprzedzenia szpiegostwa na rzecz Japonii. Policja nie podała żadnych szczegółów tej nowej afery szpiegowskiej.

Za problematyczną również uważa się w Białogrodzie wiadomość pochodzenia niemieckiej, o wielkiej konferencji gospodarczej, która w związku z ugodą austriacko-niemiecką, ma być niebawem zwołana do Berlina i w której uczestniczyć mają, oprócz Niemiec i Włoch, także Austria, Węgry, Bułgaria, Grecja i Jugosławia.

W tutejszych kołach politycznych zwraca uwagę, że o ileby Jugosławia była zaproszona na tę konferencję, porozumiałaby się, oczywiście, uprzednio z Czechosłowacją i Rumunją i unikałaby wszystkiego, co mogłoby być tłumaczone jako objaw rozluźnienia Małej Ententy. Uprzednie porozumienie z członkami Małej Ententy byłoby tem konieczniejsze, ile że niektóre koła niemieckie uważają konferencję w Berlinie za wstęp do Mitteleuropę pod egidą Niemiec.

TELEGRAMY

FRANCJA OBSTAJE PRZY KONFERENCJI LOKARNENSKIEJ NAWET BEZ WŁOCH.

Paryż. — Ambasador francuski w Londynie otrzymał od swego rządu polecenie, aby udał się do Foreign Office, celem domagania się odbycia konferencji brukselskiej nawet bez udziału Włoch.

Prasa paryska wskazuje wprawdzie na to, że w Londynie okazują mało ochoty, by w obecnych okolicznościach udać się do Brukseli, uważa jednak za dosyć prawdopodobne, że rząd brytyjski w końcu ustąpi, zwłaszcza, że Belgia podziela stanowisko francuskie. W odniesieniu do wyników rozmów trzech, dzienniki w każdym razie nie oddają się zbyt wielkim nadziejom.

ZŁOŚLIWOŚĆ WŁADZ HISZPAŃSKICH.

Madryt. — Do jakich złośliwych zarządzeń, zmierzających ku zduszeniu uczuć religijnych ludności posuwają się władze hiszpańskie, świadczy wypadek w Casas Bajas, gdzie bur-

mistrz specjalnym podatkiem obłożył bicie w dzwony kościelne.

Dzwonienie na primaryę, na różniane i naukę katechizmu opodatkowane zostało po 25 pesetów, dzwonienie na sumę — 50 pesetów, a bicie w konających — 15 pesetów. Specjalnie uroczyste bicie we wszystkie dzwony pociąga za sobą podatek 100 pesetów, a podatek od dzwonów pogrzebowych wynosi, zależnie od kategorii pogrzebu, od 50 do 200 pesetów. Wolne od podatku jest tylko dzwonienie na wypadek pożaru.

Konferencja gospodarcza państw bloku niemiecko-włoskiego w Berlinie.

Wiedeń. — W związku z układem niemiecko-austriackim przewidywane jest obecnie wedle doniesień ze źródeł niemieckich zwołanie wielkiej międzynarodowej konferencji gospodarczej na miesiąc wrzesień do Berlina. W której wzięłyby udział: Austria, Niemcy, Jugosławia, Węgry, Bułgaria, Grecja i Włochy. Na czele delegacji austriackiej stanął kanclerz Schuschnigg, który przyjedzie do Berlina, wedle pogłosek, już na Olimpiadę, celem osobistego spotkania się z Hitlerem.

W Berlinie oczekiwany jest również nowy włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano.

Inne pogłoski twierdzą, że w niedalekim już czasie przybędzie Hitler do Wiednia celem złożenia wizyty Schuschniggowi.

Straszna katastrofa samolotu pasażerskiego.

Belgrad. — Samolot komunikacyjny towarzystwa „Austroflug“ z Wiednia, utrzymujący komunikację na linii Belgrad—Lubiana, runął w środę rano, wkrótce po starcie, w Lubianie.

Wszyscy pasażerowie w liczbie 7, a mianowicie 5 podróżnych, lotnik i radiotelegrafista, zginęli na miejscu. Wśród ofiar znajduje się berliński adwokat dr. Horn i panna Bittler z Berlina. Katastrofę spowodowała gęsta mgła, w której samolot uderzył o pagórek.

Czy kolonie w Afryce południowej wrócą do Niemiec?

Londyn. — Wielkie poruszenie w kołach partii konserwatywnej wywołała wiadomość z Kapsztadu, że minister wojny Unji południowo-afrykańskiej, Oswald Pirow, po powrocie z Londynu oświadczył korespondentowi Reutersa, że bardzo wpływowe koła angielskie popierają pretensje Niemiec do kolonii afrykańskich. „Bardzo wpływowe koła angielskie — mówił minister Pirow — zgadzają się, że nie może być mowy o trwałej podstawie pokojowego porozumienia z Niemcami, dopóki Niemcy nie otrzymają dostatecznej kompensaty za swoje kolonie, t. zn. kompensaty terytorjalnej nie gdzieindziej, na powierzchni globu, lecz w Afryce. Znalazłem w Londynie duże poparcie dla poglądu, że kooperacja Niemiec w Afryce jest konieczna dla utrzymania cywilizacji białej rasy na tym kontynencie. Anglia chce absolutnego bezpieczeństwa na zachodzie Europy, t. zn., że bronić będzie integralności Holandii, Belgii i Francji, ale Anglia nie ma zamiaru bić się o to, co się stanie w innej części Europy, szczególnie w Europie wschodniej. Jakkolwiek z konieczności Anglia musi utrzymywać możliwie najlepsze stosunki z Francją, nie zgodziłaby się na prowadzenie wojny w obronie martwego traktatu wersalskiego lub paktu locarneskiego. — Ogólnie nastroj Anglii jest taki, że obok chęci szczerzej współpracy z Francją istnieje tam przyjazne nastawienie w stosunku do Niemiec.”

Poruszenie tutejszych konserwatystów z powodu tego oświadczenia jest tem większe, że określa ono dość ściśle faktyczny stan rzeczy. Jeśli chodzi o zwrot kolonii Niemcom, gabinet tutejszy sta-

le odmawiał udzielenia izbie zapewnienia, którego członkowie partii rządowej domagali się wielokrotnie, że rząd nie zgadza się na cesję kolonii. Cała sprawa posiada jeszcze tę ciekawą stronę, że minister Pirow jest obywatelam południowo-afrykańskim narodowości niemieckiej i że od dłuższego czasu używa swych wpływów na korzyść Niemiec.

Niemcy tęsknią do otrzymania kolonii

Berlin. — Z wielkim zadowoleniem przyjęto w Berlinie oświadczenie ministra obrony narodowej Unji południowo-afrykańskiej, Pirowa, który twierdził w Londynie, że Niemcom należą się pewne kompensaty kolonialne w Afryce. — Deklaracja ta wywołała szczególną satysfakcję w Berlinie z tego powodu, że wyzwała z ust przedstawiciela rządu Unji południowo-afrykańskiej, która, jak wiadomo, najsilniej sprzeciwiała się niemieckim roszczeniom w dawniej Afryce wschodniej i chce zaanektować kraj mandatu na własną korzyść. Oczywiście w Berlinie nikt nie przypuszcza, aby głos ministra Pirowa był decydujący w tej sprawie, a Wielka Brytania nie zamierza czynić na razie żadnych koncesji kolonialnych w Afryce. Uważa ona, że stan posiadania w Afryce zbyt wyraźnie osłabił się na niekorzyść Anglii z powodu włoskiej inwazji. Dodajmy jednak, że kto wie, czy właśnie Włochy nie stają się championem niemieckich roszczeń kolonialnych na tej podstawie, że dopiero uzyskanie kolonii przez Niemcy pociągnie Rzeszę do rządu państw zadowolonych.

GDANSK ZACIERA ŚLADY POLSKOŚCI

Gdańsk. — W czasie remontu dworu Artusa przy Długim Rynku w Gdańsku, usunęto szereg pamiątek polskich, które zdobyły ten gmach.

W Paryżu względny spokój

Paryż. — Przebieg wczorajszej uroczystości we Francji był naogół spokojny. W samym Paryżu tylko doszło w kilku miejscach do drobnych starć między grupami zwolenników frontu ludowego, a zwolennikami organizacji prawicowych. Starcia te miały miejsce głównie w okolicach Pól Elizejskich pomiędzy pochodem, zdążającym drugim wędem do grobu Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym, a grupami powracającymi z demonstracji socjalistów i komunistów. Dotychczas stwierdzono, że pięć osób zostało rannych, co na tak olbrzymie tłumy, jakie wczoraj zalegały ulice Paryża, nie jest żadnym większym wydarzeniem. Poza Paryżem, tylko z Lille i Barle Duc nadeszły wiadomości o drobnych starciach między przeciwnikami politycznymi.

KONTRABANDA NA SAMOCHODACH PANCERNYCH.

Berlin. — Z Akwizgranu donoszą o poważnych starciach pomiędzy niemiecką strażą celną a przemytnikami. W ciągu ostatnich 24 godzin skonfiskowano na tym odcinku dwa samochody pancerne, ktorými przemytnicy usiłowali przewieźć do Niemiec znaczną ilość kontrabandy.

Podczas zaciętych walk straż celna zastrzeliła jednego z przemytników, a dwóch innych aresztowała. Kilku przemytników zostało postrzelonych, a reszta zdolała zbiec przez granicę holenderską.

Bryłami cukru obrzucili policję.

Kair. — W poniedziałek popołudniu ob sadzono trzy tysiące robotników fabryki cukru Hawadja pod Kairem z powodu zatargu o wypłatę zaległych zarobków. Ponieważ próby pojednania były daremne, wysłał rząd oprócz policji także wojsko, razem około tysiąc ludzi do Hawadji.

Po początkowych pokojowych próbach doszło do starcia, w którym robotnicy bombardowali policję bryłami cukru, dochodzącymi do wagi 10 kg.

Policja musiała strzelać ostrymi nabojami. Po obu stronach było kilkunastu zabitych i ciężko rannych.

W nocy wojsko się wycofało, podczas gdy robotnicy zdemolowali urządzenie fabryki.

Chodzi tutaj o nowoczesnie urządzonej fabrykę towarzystwa, które posiada monopol cukrowy w Egipcie. Obecny zapas cukru wystarcza zaledwie na dwuletnie pokrycie potrzeb egipskich.

Kairo. — Robotnicy opróżnili we wtorek fabrykę cukru Hawadja, koło Kairo, obosobzoną w poniedziałek po południu. Policja dokonała licznych aresztowań. Praca w fabryce cukru zostanie wznowiona w czwartek.

Liczba osób zabitych i rannych w czasie starć, nie jest jeszcze ostatecznie ustalona.

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI

Berlin. — Z Halle donoszą o wykonaniu wyroku śmierci na Walterze Gelbke, który w maju r. b. zastrzelił członka oddziału szturmowego, gdy ten śpieszył z pomocą policjantowi.

Co się dzieje w Aleksandrii po rozbitciu stojów z bakteriami cholery.

Aleksandria. — W związku z rozbitciem przez pijanego marynarza stojów z bakteriami cholery, o czym do nosiliśmy wczoraj, władze w Aleksandrii wydały rozległe zarządzenia ochronne. 300 osób, które zetknęły się z marynarzem, zaszczepiono na tyfus i cholera. M. in. o trzydziestu urzędników laboratorjum, egipski i brytyjski urzędnicy policyjni, jak również część załogi krążownika „London”.

Przedstawiciel ministerstwa zdrowia oświadczył wprawdzie, że idzie



Król Edward na inspekcji wojsk lotniczych.

Zdjęcie nasze przedstawia króla Edwarda VIII podczas dokonywania inspekcji wojsk i taboru lotniczego Wielkiej Brytanii. Król Edward przybył na lotnisko Middlesex w towarzystwie ks. Yorku, badając z zainteresowaniem nowe konstrukcje samolotów angielskich.

tutaj o kultury cholery, których bakterie giną na wolnym powietrzu, nie mniej jednak istniała konieczność podjęcia wszelkich możliwych środków ochronnych. Jeśli do czwartku nie zdarzy się żaden wypadek zachorowania na cholera, wówczas będzie można uważać incydent za zakończony. W przeciwnym razie istnieje zamiar przeprowadzenia w wielkim zakresie szczepień ochronnych wśród ludności Aleksandrii.

Poważne zajścia w Paryżu.

Paryż. — Jak obecnie okazuje się, zajścia, do których przyszło we wtorek popołudniu na Polach Elizejskich, miały poważniejszy charakter, niż pierwotnie donosząco.

W czasie starć między zwolennikami i grupami prawicowych i lewicowych, silnie ucierpiała policja, bowiem 16 policjantów odniosło rany, 4 z pośród nich jest ciężko rannych.

Wśród demonstrantów było przeszło 30 rannych. Niektórych musiano odtransportować do szpitala. Policja aresztowała 11 osób za opór władzy państwowej.

PORTUGALJA NIE USTĄPI ZE SWYCH KOLONIJ.

Genewa. — Reprezentant Portugalii międzynarodowej komisji wspólnej pracy intelektualnej oświadczył w imieniu swego rządu w sprawie niektórych doniesień prasowych, odnośnie kolonij portugalskich, że Portugalia całkowicie podtrzymuje swe prawa historyczne i odmówi wszelkich ustępstw terytorjalnych.

Jak gospodarowali

najwyżsi kierownicy finansów sowieckich.

Moskwa. — Dekretem rady komisarzy ludowych i centralnego komitetu wykonawczego Sowietów usunięto cały najwyższy zarząd Banku Państwowego Sowietów (Gosbanku) ze stanowiska.

Przewodniczący zarządu banku państwowego Marjasin i dwu jego zastępców Arkus i Fatjanow zostali usunięci a na ich miejsce mianowano Krugikowa na stanowisko kierownika banku i Beresina i Swidzego na jego zastępców. Równocześnie ustępuje Marjasin ze stanowiska zastępcy komisarza finansów a stanowisko to obejmie nowy prezydent banku państwowego.

Te zmiany w kierownictwie banku państwowego stoją widocznie w związku z projektowaniem zaostrożeniem kontroli finansowej i reorganizacją komisariatu finansów, którego działalność prasa sowiecka w ostatnich tygodniach silnie krytykowała, zarzucając mu bezplanowe używa-

nie pieniędzy państwowych przez różne władze finansowe i związki gospodarcze.

FACHOWA TAJEMNICA REXISTÓW.

Bruksela. — Podczas ostatnich interpelacji w parlamencie, złożonych przez partję rexiŝtów w sprawie „tajnych porozumień natury polityczno-finansowych“, czyniono aluzje do pewnych tajnych dokumentów, opublikowanych przez dzienniki rexiŝtowski.

Minister sprawiedliwości oświadczył, że dokumenty te zostały skradzione w ministerstwach i polecił prokuratorowi generalnemu wdrożyć śledztwo.

Przywódca partji rexiŝtowskiej Degrelle, przesłuchany dziś rano, zaprzeczył, jakoby dokumenty te zostały wykradzione, i oświadczył, że sposób w jaki znalazł się w ich posiadaniu, stanowi jego fachową tajemnicę dziennikarską.

Bez dachu nad głową 137 domów otiara olbrzymiego pożaru.

Sojia. — W mieście Banskó wybuchł we wtorek popołudniu pożar w pobliżu pewnej fabryki i z gwałtowną szybkością przetrzącił się na liczne sąsiednie budynki.

Ogień zdołano ugasić dopiero po północy. Prace nad usuwaniem zgłiszczą trwały jeszcze w środę przedpołudniem.

Dotychczas wydobyto z pod gruzów zwłoki trojga dzieci, dwóch kobiet i mężczyzny. Wobec tego, że jeszcze kilkoro dzieci jest zaginionych, istnieje obawa, że liczba ofiar wzrośnie.

Ogółem spłonęło 137 domów oraz liczne szopy drewniane. Przeszło 700 osób jest pozbawionych dachu. Jeszcze w ciągu nocy wysłano na polecenie rządu pociąg ratunkowy do Banskó, by zapewnić bezdomnym pomieszczenie.

W akcji ratunkowej wzięło udział

7 oddziałów straży pożarnej ze stolicy i z okolicznych miast okręgowych oraz 1300 żołnierzy. Szkody szacuje na 1,5 milionów lew.

Stambuł. — Od dwóch dni plonie wieś Goktschedak koło Balikisir w Anadolji. Dotychczas spłonęło 200 domów i kilkaset sztuk bydła.

Dużo ludzi odniosło ciężkie poparzenia. Akcję ratunkową utrudnia brak wody. Z pomocą wysłano wojsko.

Kto ponosi odpowiedzialność za chaos w Hiszpanji.

Madryt. — Stała komisja parlamentu hiszpańskiego uchwaliła w środę 13-tu głosami frontu ludowego przeciw 5-ciu głosom partji prawicowych i przy wstrzymaniu się dawnego premiera Porteli Val ladaresa (centrum) od głosowania przedłużenie stanu oblężenia w kraju na jeden miesiąc.

Posiedzenie rozpoczęło się od oświadczenia ministra spraw wewnętrznych, w którym rząd przedstawił powody, które go skłoniły do postawienia wniosku o przedłużenie stanu wyjątkowego.

Przedstawiciel katolickiej akcji ludowej Gil Robles oświadczył, że rząd ponosi winę za niezdolność stosunki wewnętrzno-polityczne, jakie panują w Hiszpanji i obarczył front ludowy odpowiedzialnością za zamordowanie Calva Sotela.

Na posiedzeniu tej komisji odczytał poseł monarchistyczny Vallesano oświadczenie, że frakcja monarchistyczna bloku narodowego postanowiła wystąpić z

Istnieje tajny układ niemiecko-austrjacki

Berlin. — W miarę oddalania się układu austrjacko-niemieckiego zarysowują się wyraźnie kulisy paktu, oraz jego konsekwencji w życiu wewnętrznym Austrii.

Nie ulega wątpliwości, że poza deklaracją, podaną do publicznej wiadomości istnieje t. zw. układ dżentelmeński, zawierający szereg postanowień, które nie zostały ogłoszone.

Klauzulami, budzącymi największe zainteresowania, są klauzule militarne.

Jakiej natury są one w istocie, narazie niewiadomo.

Zapasy surowców wyczerpują się!

Genewa. — Prasa ogłosiła ostatnio statystykę zawierającą interesujące liczby, dotyczące światowych szeregów surowców i towarów.

Ostatnio uchwycenne liczbowo zapasy światowe przedstawiają się następująco: (w nawiasach podane liczby oznaczają stan w końcu roku 1935): pszenicy 10,49 (14,73) milj. tonn, cukru 7,25 (7,51) milj. tonn, bawełny 1,483 (1,762) tys. tonn, karczuku 573 (626) tys. tonn, ołowiu 206 (229) tys. tonn, cynku 82 (84) tys. tonn, węgla w Europie 13,44 (12,73) milj. tonn, ropy naftowej 423 (427) milj. hektolitrow, benzyny 70,3 (49,8) milj. hektolitrow.

Jak widać z tych liczb, światowe zapasy szeregu najważniejszych surowców wykazują w porównaniu z końcem r. ub. znaczny spadek, zwłaszcza jeśli chodzi o pszenicę. Wykazany wzrost zapasów materiałów opałowych pozostaje niewątpliwie w związku z czynnikami sezonowymi. Ogólny spadek zapasów światowych szeregu surowców przyczynił się m. in. do zwykłej tendencji cen, ujawnionej na giełdach towarowych.



Pożar w domu towarowym.

W Cardiffie w Anglii wybuchł straszny pożar w wielkim domu towarowym Braci Cross. Był to jeden z największych pożarów ostatniego stulecia. Pożarzone straże ogniowe z miasta i okolicy pracowały niezmordowanie dzień i noc aby nie dopuścić do rozszerzenia się ognia, który zagrażał całej dzielnicy portowej miasta.

NIVEA

ułatwia piękne opalenie cery!

parlamentu z powodu ostatnich wypadków.

WĘGIERSKI KONSULAT W GDYNI.

Budapeszt. — Węgierska agencja telegraficzna donosi, że regent wyraził zgodę na utworzenie węgierskiego konsulatu honorowego w Gdyni i udzielił exequatur jako konsulowi honorowemu w Gdyni p. Władysławowi Gieysztorowi.

Siostra Ottona ks. Adalajda musi opuścić Wiedeń.

Wiedeń. — Siostra Ottona Habsburga arcyksiężniczka Adalajda, która przed kilku miesiącami przybyła do Wiednia celem odbycia studjów na tutejszym uniwersytecie i, która przy tej okazji uczestniczyła w rozmaitego rodzaju uroczystościach, ma — wedle krążących tu pogłosek — wyjechać wkrótce z Wiednia i wrócić do Belgji.

Jest to wynik układu niemiecko-austrjackiego, który nastęrcza legitymistom austrjackim wiele trudności w uprawianiu propagandy na rzecz restytucji Habsburgów.

Obecnie toczą się w siedzibie Ottona Habsburga w Belgji obrady legitymistów austrjackich.

Drugą klauzulą o niezmierniej wadze jest paragraf, który znalazł się w układzie na wyraźne żądanie Włoch. Mówi on o tem, że jeżeli Austria stwierdzi, że Berlin nie ma się w dalszym ciągu w wewnętrzne sprawy Wiednia, to wówczas Austria ma swobodę decyzji i może zerwać układ.

Trzecim, bardzo ważnym punktem tajnego układu — to przyrzeczenie rządu austrjackiego, że na 3 lata wstrzymuje się od restytucji monarchji i uznania Habsburgów.

Drugi z podkreślonych punktów jest wyraźnie zamierzony przez Italię, która wie, jak wielkie ryzyko podjęła, godząc się na układ austrjacko-niemiecki.

Nie jest napewno dziełem przypadku, iż akurat przed dojściem do skutku układu, wydano w Austrii nową ustawę o ochronie państwa, odznaczającą się niezmierną surowością.

Podobno Wiedeń nie patrzy bynajmniej tak optymistycznie na proces amnestji dla hitlerowców austrjackich i każdy wypadek ma być badany indywidualnie przez ministra sprawiedliwości.

Ruch turystyczny z Niemcami także nie będzie dla Austrii korzystny, jak to ogłoszono w Berlinie, gdyż stoi temu na przeszkodzie niemiecka barjera dewizowa.

Najwięcej nadziei wiąże Berlin z ekspansją przemysłową, chcąc związać Austrię silnie z systemem umów kompensacyjnych.

Co do punktu odnoszącego się do hitlerowców, który istnieje w układzie dżentelmeńskim, to potwierdza się mniemanie, iż między Austrią i Rzeszą doszło do pewnej wymiany ofiar.

Nie ulega kwestji, że pozostawienie hitlerowców austrjackich na łasce Wiednia, wywoła pewne zdziwienie w radykalnych sferach partji hitlerowskiej w Niemczech, którzy uznani zostali za ofiary idei na rzecz doniosłych korzyści polityczno-gospodarczych.

Jeżeli chodzi o zmiany zachodzące w Austrii, to szczególną uwagę zwracają tu na fakt przeniesienia w stan spoczynku szeregu wojskowych w ministerstwie wojny. Wojskowi ci należeli do bliskiego otoczenia ministra wojny Vaugolina, który, jak wiadomo, był przeciwnikiem wszelkiej współpracy z Rzeszą.

Jeżeli chodzi o rozwój wewnętrznej sytuacji Austrii, to nie należy sądzić, aby uległa ona wyjaśnieniu. Powrót ks. Starhemburga może być hasłem do nowych niespokojów.

Wskazuje się, że Starhemberg jest po części ofiarą układu, gdyż usunięto go właśnie wtedy, kiedy zaczęto czynić przy-

gotowania do paktu Wiedeń — Berlin. Nie wiadomo czy Starhemberg nie będzie szukał rewantu.

Wreszcie nie brak obserwatorów, którzy przypominają, iż mowa kanclerza Hitlera z maja ub. roku, która została przyjęta za punkt wyjścia układu, posiada ustęp, który mówi, iż rząd austriacki nie ma poparcia narodu austriackiego i że nie odpowiada zasadzie pełnego samostanowienia Austrii.

Ten punkt mowy Hitlera obecnie przemilczano, wysuwając tylko ustępowi, mówiący, że Niemcy nie chcą anektować Austrii, ani się mieszać w jej wewnętrzne sprawy.

Turcja w sprawie cieśnin

postawi konferencję w Montreux przed faktami dokonaniem.

Stambuł. — Prezes rady ministrów İsmet İnönü przybył samolotem do Stambułu i w ciągu nocy odbył dłuższą naradę z prezydentem Atatürkiem.

Premier powrócił samolotem do Ankarę, gdzie odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym omawiano sprawy związane z tocząca się w Montreux konferencją w sprawie cieśnin.

Tegoż dnia przybył samolotem do Stambułu jeden z wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, który odbył kilka rozmów z przebywającymi tam dyplomatami, a mianowicie z ambasadorami ZSRR., Włoch i Wielkiej Brytanii oraz z postami Jugosławii i Rumunii. W Stambule panuje przekonanie, że jednoznaczne głosy prasy tureckiej mają przygotować zarówno turecką opinię publiczną, jak i dyplomatów, obradujących w Montreux, do mających zapaść w najbliższych dniach sensacyjnych decyzji Turcji w sprawie cieśnin.

Podobno możliwości tego rodzaju decyzji omawiane były już w rozmowach dyplomatycznych.

30-TYS. TLUM NA POGRZEBIE ZAMORDOWANEGO SOTEŁA.

Madryt. — Na cmentarzu madryckim Almudena, na którym mordercy złożyli zwłoki Calva Sotela, odbył się we wtorek po południu pogrzeb przywódcy monarchistycznego.

Trzydzieści tysięcy oddało zamordowanemu ostatnią przysługę.

Delegacja parlamentu hiszpańskiego, przybyła w kilku samochodach, musiała zawrócić z powodu groźnej postawy tłumu, który przyjął posłów i przedstawicieli władz okrzykami: „Precz z mordercami Calva Sotela!”

Podczas uroczystości pogrzebowych podnosiły nieprzeliczone tłumy okrzyki na cześć Hiszpanii i faszyzmu oraz przeciw rządowi i parlamentowi. Zwłoki zamordowanego były pokryte flagą monarchistyczną.

W pochodzie pogrzebowym znajdował się także przywódca katolickiej akcji ludowej Gil Robles, poseł monarchistyczny Goicoechea oraz liczni inni posłowie prawicowi i centrowi.

Przed południem odbył się pogrzeb zabitego w niedzielę komisarsza policji, którego zwłoki były pokryte czarnym sztandarem, a którego orszak żałobny składał się głównie z komunistów.

Kiedy wracały tłumy z pogrzebu Calva Sotela, przyszło między przeciwnikami politycznymi do strzelaniny, w której zabito jedną osobę, a trzy bardzo ciężko poraniono.

Berlińskie komentarze

o wizycie prem. Hodty w Wiedniu.

Berlin. — Pobyt premiera Hodty w Wiedniu nie minął w Berlinie bez echa. Wskazuje się tu, że premier Hodta jest jednym z najgorzej przegranych polityków doby obecnej, ponieważ wyłożył swój plan organizacji basenu nadnaddunajskiego zbyt głośno i zbyt wcześnie, podczas gdy minister Schacht przygotował swoje dzieło w milczeniu i rozegrał partję z sukcesem. Wizytę premiera Hodty uważa się za przejaw zaniepokojenia Pragi zbliżeniem austro-niemieckim, które, jak to zaznaczyliśmy, najgorzej odbija się właśnie na Czechosłowacji. Na temat podróży premiera Hodty kursują tu pogłoski, iż wizyta ta nie była tylko czy-

sto informacyjna. Podobno premier Hodta miał badać szanse dojścia do pewnej umowy z Berlinem i to za pośrednictwem Austrii. Nie jest rzeczą bez znaczenia, iż czeński poseł w Wiedniu wyjechał nagle do Pragi. Kto wie, czy Praga nie dokona zmiany swego stanowiska zajętego w marcu r. b. i nie będzie się starała dojść do porozumienia z Rzeszą.

Obecnie bowiem Czechosłowacja znajduje się między dwoma państwami, mającymi z Rzeszą pakt o nieagresji, t. j. Polską i Austrią.

Warto zaznaczyć, iż Berlin zdaje sobie sprawę z zaniepokojenia Pragi oraz Bukaresztu.

Rumunja może na skutek układu austro-niemieckiego dokonać również rewizji swej linii politycznej i w ostatniej chwili uchylić się od podpisania paktu z Sowietami.

Pakt austro-niemiecki dotyka nie całej Małej Ententy, lecz tylko Czechosłowacji i Rumunii. Jugosławia nie okazała wobec tego układu takiego zaniepokojenia, co Praga i Bukareszt, co dowodzi tylko, że Belgrad orientuje się inaczej, niż te dwie stolice, i że różnice poglądów między Jugosławią a Rumunią i Czechosłowacją wzrosną tylko po ostatnim posunięciu Berlina.

WIE NOTOWANE OD 40 LAT UPALY W GRECJI.

Ateny. — Od trzech dni w całej Grecji panują szalone upały. W Atenach zanotowano wczoraj 38 st. C. w cieniu. Jest to temperatura, jakiej nie było w Atenach od 40 lat. Dotąd niema wypadków w ludziach. Cała ludność atenska masowo ucieka nad morze. W mieście życie zamiera całkowicie w godzinach od 12 do 16.

Walka na pięść podczas SENSACYJNEGO PROCESU W SKUPSZTYNIE.

Białogród. — Podczas sensacyjnego procesu, wytoczonego tym, którzy usiłovali w ub. roku dokonać zamachu na życie premiera Jugosławii Stojadinovicia, przyszło do burzliwego incydentu na sali sądowej.

Występujący w charakterze świadka poseł Cejovic został skonfrontowany z dwoma oskarżonymi postami: Dragiszem Stojadinovicem i Trbicem. Na pytanie Trbica, czy poseł Cejovic widział, jak Trbic rzucił się na premiera, czy też na kogoś z prezydium Skupsztyny, poseł Cejovic odpowiedział, że wprawdzie nie widział, by Trbic atakował kogokolwiek czynnie, lecz zaobserwował, że Trbic wystąpił jako jeden z największych obstrukcyjistów. Wówczas Trbic rzucił na to pytanie: „Używałem rąk do ataku?”, a poseł Cejovic odpowiedział na to: „Tak”. Wtedy poseł Trbic plunął posłowi Cejovicowi w twarz. Zrewanżował mu się tem samym Cejovic i podszedł bliżej do Trbica. W tym momencie Trbic rzucił się na Cejovica chwycił go mocno za rękę i zadał mu kilka gwałtownych uderzeń pięścią.

Przewodniczący rozprawy musiał przerwać posiedzenie, które po krótkiej pauzie toczyło się dalej. Trbic wykluczono jednak z dalszego przebiegu rozprawy.

ZMIANA NA STANOWISKU PREZESA POLMINU.

Warszawa. — Minister przemysłu i handlu przychylił się do prośby generała inż. Aleksandra Litwinowicza, spowodowanej objęciem stanowiska drugiego wiceministra spraw wojskowych, zwolnił go z przesyry i członkostwa rady administracyjnej przedsiębiorstwa naftowego Polmin. Jednocześnie minister przemysłu i handlu powierzył kierownictwo wspomnianej rady dotychczasowemu jej członkowi, p. Julianowi Zagrowskiemu, dyrektorowi biura inspekcji finansowej ministerstwa przemysłu i handlu

ŻYDOWSKI ZJAZD.

Warszawa. — Żydowskie stowarzyszenia kupieckie i rzemieślnicze powołały specjalny komitet, który ma przygotować kongres gospodarczy w Warszawie. Przyczyną tego posunięcia jest głoszenie hasel bojkotowych wobec kupców żydowskich. Kongres gospodarczy radzić będzie nad środkami zaradczymi.

650 EMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH JEDZIE Z POLSKI DO PALESTYNY.

Warszawa. — Na okręcie „Polonia”, który odpyha z Konstancy w dniu 16 b. m. wyjeżdża do Palestyny 650 emigrantów. 350 wyjechało pociągami z Warszawy, reszta zaś wyruszy ze Lwowa.

Senat gdański

Ignoruje komisarza Ligi Narodów.

Warszawa. — Agencja „Press” donosi z Gdańska: Senat gdański rozpoczął sto sować już w praktyce „bojkot”. Wysokiego Komisarza Ligi Narodów p. Lestera.

Bojkot polega na tym, że senat ignoruje wszelkie wystąpienia Wysokiego Komisarza i nie odpowiada na jego pisma i protesty.

Dotychczas nie udzielił senat odpowiedzi na protest p. Lestera przeciwko zawieszaniu na okres 5 miesięcy opozycyjnych dzienników gdańskich. Metoda „bojkotu” Wysokiego Komisarza ułatwia ma senatorów zwalczanie opozycji gdańskiej i przygotowanie terenu do całkowitego zgłuchalsztowania Gdańska z Trzecią Rzeszą. Cenzura prasowa w Gdańsku została zaostrożona.

Wśród Gdańszczan, z których wielu na uczęsto było w ostatnich latach języka polskiego, pozytywnie cieszą się obecnie dzienniki polskie.

W gdańskich kołach politycznych panuje przekonanie, że cieża, jaka zapanowała obecnie na odcinku gdańskim, jest przejściowa i że w najbliższym czasie oczekiwać należy nowych wydarzeń na obszarze W. Miasta.

POLSKA WYPRAWA W ALPY AUSTRIACKIE.

Warszawa. — W piątek 17-go bm. wyjeżdża w Alpy austriackie (grupa Giossglockneru) polska wyprawa wysokogórska o charakterze treningowym. pomyslna jako przygotowawcza przed projektowaną na wiosnę przyszłego roku wyprawą w Himalaje.

W skład wyprawy wchodzi znani taternicy i alpinisci polscy: Adam Karpiński, uczestnik pierwszej polskiej wyprawy w Andy, który poprowadzi obecną ekspedycję, Tadeusz Bernadzkiwicz, uczestnik szesiorocznej wyprawy kaukaskiej, Zbigniew Korosadowicz i Stanisław Groński — uczestnicy wyprawy w góry Atlas, Jan Staszul, Wawrzyniec Żuławski, Jerzy Pierzchała, Zdzisław Dąbrowski i delegat CIWF — Tadeusz Ostrowski.

Wyprawę organizuje klub wysokogórski, przy pomocy finansowej P. T. T. i P. U. W. F.

Zajścia i awantury w czasie święta kooperatywy ukraińskiej.

Lwów. — W miejscowości Wierczan powiatu stryjskiego w czasie święta kooperatywy rukieli doszło do krwawo zakończonej bójkii między ukraińcami, uczestnikami uroczystości, przybyłymi liczenie z okolicznych wsi. W czasie bójkii zostali ciężko ranni Miroslaw Barabas, Stefan Lesiów i Iwan Iwany szyn oraz ciężko ranni Michał Paruta, Dmytro Maksymów, Piotr Bidaiko z Wierczan oraz Stanisław Reiter ze Stryja, który przypadkowo przeleżał w czasie awantur rowerem przez Wierczany. Tem zajścia, jak podaje komunikat policyjny są niesnaski polityczne między nacjonalistami ukraińskimi, przybyłymi na uroczystości z okolicznych wsi, a mieszkańcami Wierczan. Mieszkańcy Wierczan występują bowiem stale przeciw nacjonalistom ukraińskim, unicestwiając im każdą akcję.

Z podróży ciężko rannych uczestników zajść, których odstawiono do szpitala powszechnego w Stryju, Miroslaw Barabas dnia 13 bm. zmarł. W Wierczanach panuje obecnie spokój.

W związku z temi zajściami został na padnięty przez grupę parobków ukraińskich w Dulibach Jakob Koral, jadący rowerem ze Stryja do Skolego. Napaścicy nazywając go komunistą pobili

go dotkliwie wskutek czego Koral pozostawiając rower uratował się ucieczką.

DODATNIE SALDO HANDLOWE PRZY SPADKU OBROTÓW.

Warszawa. — Dodatnie saldo bilansu handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i Wolnego Miasta Gdańska za miesiąc czerwiec wyniosło 8,399,000 zł.

Przywóz w czerwcu wyniósł 210,610 tonn wartości ogólnej 61,957,000 zł., wywóz zaś wyniósł 850,065 tonn wartości ogólnej 70,356,000 zł.

W porównaniu z majem b. r. nastąpił poważny spadek obrotów. Wywóz bowiem spadł o 14,818,000 zł. Przywóz zaś o 19,171,000 zł.

Należy zauważyć, że w czerwcu r. ub. handel zagraniczny wyniósł po stronie przywozu 76,9 milj. zł., po stronie zaś wywozu 78,9 milj. zł. W ten sposób dodatnie saldo za miesiąc czerwiec b. r. jest znacznie wyższe, niż w roku ubiegłym.

ZBIORY NA WILENSZCZYNIE ZAPOWIADAJĄ SIĘ ZŁE.

Wilno. — Donoszą z Głębockiego, że w kilku gminach tamtejszego powiatu rozpoczęły się już żniwa. Mimo, że na tamtejszych gruntach piaszczystych zwykle zaznaczały się żniwa wcześniej, jak w innych okolicach, tak wczesnych żniw, jak w tym roku nie było już dawno.

Trwająca od dłuższego czasu spiekota słoneczna, bardzo wysuszyła zboża, tak że organizacje rolnicze przewidują nadzwyczaj niskie zbiory. Zachodzi poważna obawa, że w bardzo wielu gospodarstwach braknie zboża na zasiew. Będzie musiała być podjęta planowa akcja ratunkowa.

Sensacyjne włamanie

do Ubezpieczalni Społecznej w Będzinie. Sosnowiec. — Niezwykłe sensacyjne włamanie dokonano w ub. niedzielę do Ubezpieczalni Społecznej w Będzinie.

Włamywacze skorzystali z niedzieli, gdy w Ubezpieczalni dyżurował tylko jeden człowiek i między godziną 5 — 6 popołudniu dostali się do oddziału kasowego, gdzie t. zw. rakiem rozpruili kasę ogniotrwałą poczem zabrali 11,000 zł. w banknotach. Pozostawili natomiast około 500 zł. w bilonie, gdyż pieniądze te były w dotychczas przedziale kasy.

Kradzieży dokonali fachowcy, gdyż nie pozostawili po „robocie” żadnych śladów. Sprawa przedstawia się niezwykle tajemniczo, gdyż kaszarze byli widocznie dokładnie poinformowani o tem, że w kasie znajduje się duża ilość pieniędzy.

Policja prowadzi dochodzenia, w wyniku których aresztowano kilka osób, m. in. znanego kaszarza Czocho, przy którym znaleziono 2,400 zł. Poza tem zatrzymano wolnego Ubezpieczalni Sosnińskiego.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE.

Katowice. — W poniedziałek aresztowano w Katowicach inspektora eksportu jaj Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie na woj. śląskie, Pulifskiego, pochodzącego z Lublina. Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego sądu okręgowego w Katowicach, Romana Stankiewicza, osadzono go w więzieniu.

Jak się okazało, został on aresztowany pod zarzutem fałszowania biletów kolejowych. W sprawę tę włączani są ponadto kasjer stacji Bystrzyca pod Lublinem oraz kilku kolejarzy.

Bliższe szczegóły afery trzymane są w tajemnicy urzędowej. Akta sprawy, po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń, zostały przekazane prokuraturze w Lublinie.

Katastrofalny huragan nad Chelmem.

Lublin. — Huraganowa burza, która przeszła nad Chelmem, wyrządziła olbrzymie straty. W wyniku kilkunastominowej niszycielskiej ulewy, miasto zalane zostało potokami wody, uszkodzone zostały przewody elektryczne, całkowicie zniszczone dachy blaszane z 20-tu domów wraz z wiataniami.

O sile huraganu świadczą fakt, że całkowicie został zniszczony dom mieszkalny przy ul. Kolejowej, oraz nowo budujący się na Nowym Mieście.

Huragan wyrządził bardzo dotkliwie straty w sadach.

We wsi Aleksandrów i Czarnówek oraz we wsi Polak w powiecie węgrowskim, w skutek burzy gradowej zniszczone zostały zasiewy na przestrzeni około 600 morgów.

Przez teren powiatu tomaszowskiego przeszła również huraganowa burza w

czasie której we wsi Nabroz zawałił się jeden dom mieszkalny, a z 19 innych domów wicher porząwał dachy, przewręcił kilkadziesiąt drzew i kilka tysięcy słupów telefonicznych.

We wsi Klementowice w pow. puławskim spłonęło 9 domów mieszkalnych, oraz 33 budynki gospodarcze. Straty wyniosły około 39,000 złotych.

Również nad Grodnem i okolicą przeszła gwałtowna burza. Jeden z piorunów uderzył w stodołę w majątku Kołubowo pod Grodnem, stanowiącym własność Jana Bispinga. Olbrzymia stodoła przeszła 100-metrowej długości, stanęła odrazu w ogniu. W akcji ratowniczej brały udział oddziały straży ogniowej z Grodna, Wiercielskiej i Ejsmond. Cała stodoła wraz z większą ilością konieczyń, siano i drzewa opałowego spłonęła.

Groźny pożar fabryki

w Łodzi.

Łódź. — W środę nad ranem straż pożarna zaalarmowana została groźnym pożarem w fabryce Fuka przy ul. Zakątnej 55/57. Ogień wybuchł w suszarni i przerzucił się do farbiarni. Na miejsce przybyły 4 oddziały straży. Dom mieszkalny, obok fabryki został poważnie zagrożony. Lokatorów ewakuowano.

Straż pracowała do godziny 5-ej nad ranem. Dom mieszkalny ocalał. Po fabryce natomiast i zabudowaniach pozostały tylko zgłiszczona. Na miejsce pożaru udała się komisja, w składzie przedstawiciele władz śledczych, administracyjnych, straży pożarnej i tow. asyuracyjnego. Stwierdzono, że pożar wybuchł w magazynach. Przyczyną narazie nieustalono. Straty spowodowane pożarem obliczają na 60,000 złotych. Trzeba dodać, że fabryka i maszyny były ubezpieczone na przeszło 300,000 złotych. Dochodzenie władz, celem ustalenia przyczyny pożaru trwa nadal.

ŚLEDZTWO W AFERZE WYŚCIGOWEJ.

Warszawa. — Śledztwo w sprawie afery na torze wyścigowym posuwa się naprzód. Prokurator zbadał cały szereg świadków. Poza tem został przesłuchany właściciel stajni Mieczkowski. Trener Błaszczak nie przyznaje się do winy, twierdząc, że cała afera jest wymysłem złodzieja Górskiego.

Dochodzenie jednak już ustaliło, że buleczki z narkotykami przeznaczane były do zdopingowania koni stajni Mieczkowskiego. Przedmiotem dochodzeń władz jest również kwestja, czy trener Błaszczak i poprzednio nie praktykował podniecających zastrzyków, co posiada dużą wagę w związku z wygraniami przez stajnię Mieczkowskiego nagrody Derby. Wobec Błaszczaka zastawiono narazie bezwzględny areszt.

Katastrofa kolejowa pod Siedlcami.

Lublin. — Pod Siedlcami nastąpiła katastrofa pociągu towarowego, zdążającego do Lidy.

Prowadzący pociąg konduktor, Bronisław Lachowski, poniósł śmierć na miejscu. Sześć wagonów zostało rozbitych, a jeden wyskoczył z szyn.

Ruch kolejowy został wstrzymany na kilka godzin. Przyczyną katastrofy było obłudowanie się kół na osi wagonu.

Na stacji kolejki wąskotorowej w Draganie w pow. krasnostawskim, podczas przelazania wagonów niejaki Józef Kowalczyk spadł z breku pod wagon, doznając zmiążdżenia obu nóg. Rannego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala w Zamósziu.

DEZERTERZY NIEMIECCY UCIEKAJĄ DO POLSKI.

Warszawa. — Do Warszawy nadeszły raporty z pogranicza o czestem zjawianiu się po stronie polskiej dezerterskiej z armii niemieckiej.

Dezerterski ci zgłaszają się lojalnie do władz, prosząc o prawa azylu. W przewidzianej części dezerterszy jako powód ucieczki podają strasliwe zniechęcenie się nad nimi i maltretowanie w wojsku.

W ciągu ub. tygodnia z Prus Wschodnich przedostali się na teren Polski następujący żołnierze niemieccy: starszy strzelec piechoty pruskiej Hans Keller, który oświadczył, że przyczyną ucieczki było nieludzkie traktowanie w woj-

sku, szeregowiec Marcin Dewitt z garnizonu w Olsztynie, który zeznał, że nie mógł wytrzymać złego traktowania przez oficerów i podoficerów, gdyż zniechęcają się oni w nieludzki sposób nad żołnierzami i za najmniejsze przekroczenia zamęczają doraźnymi karami, których nie przewiduje regulamin żadnej armii. Poza tem przedostali się na teren Polski Paweł Schranke, strzelec z garnizonu w Niemieckiej Ilawy (Deutsch Eylau) w Prusach Wschodnich. Zeznał on, że stosunek oficerów i podoficerów do szeregowych powoduje masową dezercję i oświadczył, że gdyby władze polskie usiłowały go z powrotem przekazać władzom niemieckim, wtedy woli śmierć i popełni samobójstwo.

Rozwiązanie organizacji prawniczych w Hiszpanji.

Paryż. — Z Madrytu donoszą, że w obawie przed reakcją elementów prawniczych na mord przywódcy monarchistów, Calvo Sotelo, władze zarządziły rozwiązanie organizacji fałszywostwiskiej falangi hiszpańskiej oraz monarchistycznej partii odrodzenia.

W ciągu dnia wczorajszego wszystkie biura rozwiązanych organizacji zostały opieczetowane przez władze.

W dalszym ciągu odbywają się masowe aresztowania członków partii prawniczych.

Wczoraj na ulicach Madrytu rozlepieno odezwy przestrzegające społeczeństwo przed wznicianiem zaburzeń

W odezwach tych władze zapowiadają surowe represje wobec każdego, bez względu na przynależność partji, na, któremu udowodniony zostanie udział w zakłóceniu spokoju publicznego.

Mimo kategoriycznych przestróg władz bezpieczeństwa, doszło wczoraj na przedmieściach Madrytu do lic-

nych starć z prawniczymi, spowodowanych przez członków frontu ludowego. W czasie zajęć, przy których nie odbyło się bez strzelaniny, trzy osoby zostały zabite, a kilka ciężko rannych.

Okólnik pana premiera

o godzinach urzędowania w urzędach państwowych.

Wszystkie urzędy centralne otrzymały okólnik prezesa Rady ministrów, gen. Sławoja Składkowskiego, pozostający w związku z ostatnimi inspekcjami pana premiera.

W okólniku tym podkreślono zostało, iż ostatnie inspekcje przekonaly p. premiera, że przestrzeganie godzin urzędowania i obsługa interesantów pozostawiają wiele do życzenia. Wobec powyższego p. premier zaleca, jako osobistą funkcję dodatkową wojewodom nadzór nad urzędami administracji niesposolonej, znajdującymi się w obrębie ich działania. Nadzór ten obejmuje nawet monopole i przedsiębiorstwa państwowe. Wyjęte są z pod tego nadzoru resorty ministerstwa spraw wojskowych. O wynikach nadzoru nad urzędami składane będą sprawozdania p. premierowi, których odpisy wojewodom przesyłać będą właściwym ministrom.

Wskutek stwierdzenia niepunktualności w urzędowaniu, kilka urzędów centralnych zastosowało już specjalne rygory. W ministerstwach wprowadzono listy obecności, na których podpisywać się mają urzędnicy codziennie. Listy te przedkładane będą do sprawdzania dyrektorem departamentów codziennie o godz. 8-ej m. 10. W specjalnych okólnikach podano do wiadomości urzędników, że niepunktualność w urzędowaniu pociągać będzie za sobą postępowanie dyscyplinarne z art. 21 i 22 ust. o państwowej służbie cywilnej. Nawet dyrektorzy departamentów zobowiązani zostali w niektórych ministerstwach do usprawiedliwienia z góry swojej zamierzonej nieobecności.

W jutrzejszym „Gońcu” zamieścimy pełną tabelę loterii państw.

KRONIKA

Częstochowa
17
LIPCA
Piątek

Dziś — Aleksego w. Jutro — Szymona z Lip.
Wschód słońca o godz. 3,48
Zachód — 19,51
Kalendarz historyczny:
Obietnica Smoleńska przez
Moskwę 1633 r.

— Z ruchu pątniczego. W dniu 14 b. m. przybyły do Częstochowy następujące wyceczki i pielgrzymki: — wyceczka podof. z Brześcia nad Bugiem w liczbie 47 osób. Piotrkowa — 300 osób i z Warszawy — 500 osób.

— Zebranie członków Stow. Kupców Pol. i referat mgr. Topolnickiego. Dziś, w czwartek, dn. 16 b. m. o godz. 20-ej w lokalu własnym Stow. Kupców Polskich w Częstochowie, odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia i Sekcji, na które p. mgr. Tadeusz Topolnicki z Warszawy wygłosi referat na temat: „Czem jest organizacja zawodowa dla kupca polskiego”. Pożądanym jest jak najliczniejszy udział członków w zebraniu.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w czwartek dn. 16 b. m. powtórzenie sensacyjnej premiery „Głowa w petli”, przygotowa w 3-ech aktach. Początek o g. 8,30 wiecz. Sztuka powyższą teatr Kameralny zakończy sezon bież.

— Jacy robotnicy zwolnieni są od opłat na Fundusz Pracy? W jednym z swych ostatnich zarządzeń Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że od obowiązku uiszczania opłat na rzecz Funduszu Pracy zwolnieni są nie tylko robotnicy, zatrudnieni w rolnictwie w ścisłym znaczeniu tego słowa, lecz również zatrudnieni w gospodarstwach letnich, ogrodowych, hodowlanych i rybnych, przy melioracjach i komsacjach, jak również zakładach pracy ścisłe i temi gospodarstwami związanych, a nieposiadających przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego.

Również robotnicy zatrudnieni przy budowie domów, wznoszonych sposobem go podarczym przez właścicieli majątków nie podlegają obowiązkowi uiszczania opłat na rzecz Funduszu Pracy

— Rejestracja zachorowań na gruźlicę ujawnia groźbę tej choroby. Wprowadzona do wykazów chorób zakaźnych rejestracja zachorowań na gruźlicę wykazała w całej pełni groźbę szerzenia się tej choroby w Polsce. Według ostatniego sprawozdania Państwowej Służby Zdrowia, oparte go na wykazach nadesłanych przez urzędy wojewódzkie, zgłoszono w ciągu jednego tygodnia 556 wypadków gruźlicy.

— Jak najwięcej i jak najprędzej. Centralny Wydz. Palestyński w Polsce, kierujący wyhodźstwem żydów do Palestyny, ustalił plan wyjazdu grup emigrantów w m. lipcu, które odbędą się normalnie, mimo trwających w Palestynie terrorystycznych wyzapien z strony Arabów. W ciągu b. m. wymygnie do Palestyny 1100 osób w 2-ech grupach, które wyjadą 128 lipca. Obie grupy emigrantów wyjadą przez Konstancję okrętem „Polonia”.

Wskutek dąpnych strajków

groźba zatopienia kopalni „Krystyna”. Towarzystwo B. Hantke, posiadające szereg kopalni rud żelaznej na terenie naszego powiatu, wskutek ustawicznie powtarzających się strajków na kopalni „Krystyna” postanowiło kopalnię tę zatopić i przystąpiło już częściowo do wykonania tej decyzji.

Ze względu na skutki unieruchomienia kopalni dla przeszło 400 górników i robotników, inspektor pracy p. inż. Kubczycki wystąpił z energiczną interwencją, na skutek której towarzystwo zgodziło się wstrzymać narazie zatopienie kopalni.

P. inspektor zdołał uzyskać pewna podwyżkę plac dla robotników i o ile ci do soboty wyrażą gotowość przystąpienia do pracy, dyrekcja niezwłocznie podejmie odwadnianie kopalni, w przeciwnym razie „Krystyna” zostanie nazawsze unieruchomiona.

— Ceny chleba w Polsce. Podług urzędowych danych, na 1 b. m. odnotowano następujące ceny chleba ptyłowego w detału za kg: Warszawa. Gdynia i Droho-

W piątek, dn. 17 lipca b. r. o godz. 6.15 rano, jako w pierwszą rocznicę śmierci A. P.
KS. PRAL. MICHAJA CIESIELSKIEGO w kościele św. Jakuba odprawione zostanie nabożeństwo żałobne.

bycz 30 gr., Białostok i Kraków 29 gr., Łódź, Poznań, Toruń i Lwów 28, Wino i Katowice 27, Lublin, Sosnowiec i Wrocław 26, Kielce, Nowogródek i Tarnopol 25, Brześć n. Bugiem i Stanisławów 23, Łuck 22 gr., w Częstochowie 26 gr.

— Począłt placi. Ministerstwo przci i telegrafów ustaliło wysokość odszkodowań, jakie płacone będą za zaginione przesyłki pocztowe w obrocie zagranicznym. Na podstawie zawartych przez Polskę konwencty pocztowych, odszkodowania te przerachowane będą według kursu 170 zł. równych 100 frankom złotym. Odszkodowania za zaginione listy polecione, wysyłane zagranicę wynosic będą zł. 85.

Ulgi w opłatach

na rzecz Funduszu drogowego.

W dzienniku ustaw nr. 54 z dnia 15 lipca br. ukazało się rozporządzenie Rady ministrów w sprawie ulg w opłatach od niektórych pojazdów mechanicznych na rzecz państwowego funduszu drogowego.

Wchodzi ono w życie z dnim 15 lipca. Właścicielom pojazdów mechanicznych, posiadających do sześciu miejsc dla podróżnych, a więc wszystkim właścicielom taksówek, którzy zalegają z opłatami na rzecz Funduszu Drogowego z r. 1931-32, 1932-33, 1933-34, zostają te zaległości wraz z karami i odsetkami za zwłokę umorzono.

Pozatem opłaty na rzecz Funduszu Drogowego zostają od 1 sierpnia br. obniżone do 10 zł. od każdego 10 kg. wagi własnej pojazdu.

Osoby, które do dnia 31 lipca br. nie zalegają na rzecz Funduszu Drogowego, będą zwolnione od uiszczania tych opłat w okresie od 1 sierpnia br. do 31 marca roku przyszłego.

— Ruch emigrantów w miesiącu czerwcu 1936 r. Za pośrednictwem Syndykatu Emigracyjnego wyjechało do krajów zamorskich i kontynentalnych w czerwcu b. r. ogółem 1658 osób.

Z liczby tej wyjechało do Ameryki Południowej 1203 osoby, do Ameryki Północnej 259 osób, do innych krajów zamorskich 48 osób.

Do krajów kontynentalnych wyjechało w tym okresie ogółem 148 osób. Za pośrednictwem Centralnego Sjonistycznego Wydziału Palestyńskiego wyjechało do Palestyny w czerwcu b. r. 795 osób.

Wszystkie dokumenty podróży załatwiał Syndykat Emigracyjny.

Naśladowcy „Taty Tasiemki”

hulają bezkarnie i biją spokojnych handlarzy dewocjonaljami.

Łobuzerskie metody teroru, stosowanego w swoim czasie w Warszawie na Kercelaku przez słynnego „Tate Tasiemkę”, przeniosły się obecnie do Częstochowy na teren handlu dewocjonaljami. Wczoraj, w imię bezpieczeństwa osób uczciwie tam handlujących, i aby zwrócić uwagę odpowiedzialnych czynników, sprawę tę poruszaliśmy na łamach naszego pisma.

Dziś dowiadujemy się, że sytuacja się wcale nie zmieniła, a grasująca tam bezkarnie banda zaczyna groźby swe „wyprowadnia bebecchów” wprowadzać w czyn.

W dniu wczorajszym około godziny 2-ej po poł. pobici zostali dotknięci: Feliks Wieczorek i Galiński, brat właściciela jednej z budek, który w obawie o swe życie zdołał zbiec i ukryć się przed przesiadowcami. Czy istotnie nieznajdzie się ktoś, kto by ukroczył harce bezkarnie hulającej na wspomnianym terenie bandy i zapewnił bezpieczeństwo zdrowia i życia ludziom uczciwie pracującym i płacącym podatki miejskie?

— Zatrudnienie w kopalni węgla. We dług ostatnich danych na 1 maja r. b. w kopalniach węgla kamiennego na terenie całej Polski zatrudnionych było 66.861 robotników, t. j. o 635 robotników mniej niż w dniu 1 kwietnia r. b. W kopalniach Zagłębia Górnośląskie-

OSTATNIE WIADOMOŚCI

zatrudnionych było 43.837 robotników. w Zagłębiu Dąbrowskim 17.052, w Zagłębiu Krakowskim 5.962 robotników.

Przeciętny dzienny zarobek robotnika w ciągu kwietnia r. b. wynosił 8.06 zł., przeciętny zarobek mężczyzny 8.13 zł., zatrudnionych pod ziemią 8.57 zł., w tem górników 10.55 zł., zatrudnionych na powierzchni 7.45 zł., przeciętny dzień pracy zarobek kobiet 5.52 zł., młodocianych 1.73 zł.

Ogółem w ciągu kwietnia r. b. pracowano w kopalniach węgla kamiennego w całej Polsce 1.174.278 dniówek. Na 1 robotnika przypada 17.61 przepracowanych dniówek.

Nocny dyżur aptek. — W nocy z dnia 16 na 17 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: 1. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, 2. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37.

Z Sądu Okręgowego

Proces o korsarstwo prasowe.

Dzisiaj rano sędzia Miller rozpatrywał sprawę z oskarżenia piosenkarza Schlechtera z Warszawy popartą przez ZAIKS (Zw. Artystów i kompozytorów Sceniczných) przeciwko Włofowi Wajsołowi i Abramowi Helfgotowi właścicielom drukarni „Sztuka“ o bezprawne drukowanie jego piosenek w formie broszurek i sprzedawanie ich ulicznym kolportantom.

Slechter dowiedział się o tem i zareagował na korsarstwo, jakiego dopuściła się wspomniana drukarnia.

Kierownik firmy tłumaczył się, że broszurki wykonał na zamówienie.

Powód cywilny wysunął w swej przemowie motywy nieuczciwości podrywanie prawa autorskiego przez wykoszlanie treści i zamieszczanie piosenek Schlechtera w brukowej szacie, pomijając już całą furę błędów ortograficznych i żądał surowego ukarania winnych, aby kara ta była na przyszłość ostrzeżeniem, mimo że w procesie tym może być zastosowana amnestia.

Sąd skazał każdego z niefortunnych propagatorów piosenek Schlechtera po 100 zł. grzywny z zamianną na 10 dni aresztu i karę na mocy amnestii darował.

Harce piorunów

podczas burzy.

W czasie ostatniej burzy we wsi Kowale w zabudowaniu gospodarskie niejakiego Mieszalskiego Leona, uderzył piorun, od którego spłonął dach i sufit obory. Ponadto w czasie pożaru padło na miejscu 30 sztuk drobiu oraz jałówek.

Następnie podczas tejże burzy na terenie kołki uderzył piorun w słup telegraficzny, poczem wpadł do budynku stacyjnego, ograniczając się tylko do zerwania tyńki ze ścian w kilku miejscach.

We wsi Milejów znowu od uderzenia piorunu spłonęła stodoła wraz z 18-ma metrami siana i słomy, własność Świątły Jana.

Na stawach majątku Strzelce-Wielkie został zabity od pioruna dozorca tych stawów Rogaliński Jan, lat 27.

Rogaliński w czasie szalejącej burzy deszczowej połączonej z uderzeniami piorunów pobiegł podnieść stawida.

W czasie wykonywania czynności uderzył piorun, kładąc go trupem na miejscu. Wypadek ten wywołał wśród okolicznych mieszkańców wstrząsające wrażenie.

Dzieci bez opieki. Celt Władysława, zam. przy ul. Krótkiej Nr. 32, panna, w dn. 7 b. m. wydalila się z miejsca zamieszkania w niewiadomym kierunku, pozostawiając w mieszkaniu bez żadnej opieki 2-chołolatek chłopczyków — Ryszarda, lat 9 i Zdzisława lat 6. Dzieci odstawiłno do Wyzd. Op. Społecznej.

Straszny wypadek

podczas pracy przy kominie fabrycznym.

W dniu 14 b. m. o godz. 13-ej Kubaj Henryk, lat 19, pracując na rusztowaniu przy kominie fabryki Gnaszyńskiego Manu iaktury w Gnaszynie, stanowiący przez nie uwagę na krewadzi deski, spowodował przechylenie się tej i zawiął na pasie ochronnym, od którego kółko rozdzieliło się i Kubaj spadł na ziemię.

Po pewnym czasie wszedł na nieco wyższe rusztowanie Walenty Kiebasiański, by nadał prowadzić robotę i w chwili, gdy stanął nogą na rusztowaniu nie zdążywszy zabezpieczyć się pasem, runął na ziemię z przyczyn wypadnięcia z kominą ha-

ka, na którym przymocowana była część rusztowania.

Według orzeczenia lekarza — Kubaj doznał lekkiego uszkodzenia ciała, zaś Kiebasiański doznał złamania prawej nogi powyżej kostki i innych obrażeń wewnętrznych.

Zatrzymanie oszust. Zatrzymano po szukiwanego za liczne oszustwa, dokonane na terenie Częstochowy, Koniecpola, Warszawy i w innych miejscowościach — Cyranowskiego Stanisława, podającego się także za Prochna Marjana.

Amatorowie agrestu. W dniu 15 b. m. o godzinie 4-ej, zatrzymano Psiuka Władysława (Srebrna 68), Smacka Walerję (Senatorska 5) i Celt Sabinę (Strażacka 5), którzy obserwowali około 3 klg. agrestu w ogrodzie przy ulicy Sobieskiego.

Ukradł chustkę. Kowalczyk Bronisława, zam. przy ul. Żłotej Nr. 42 zameldowała, w policyi że w dniu 18 b. m. Paul Adolf skradł jej z podwórca chustkę wart. 10 zł.

Domowy przestępca. Kwiatkowski Antoni, dozorca fabryki „Metalurgia“ skradł z fabryki żelazko do prasowania wart. 5 złotych.

Przywłaszczenie mat. budowlanego. Dyrekcja fabryki „Unione Textile“ powiadomiła, że w czasie robót budowlanych, prowadzonych przez Lyszczaka, ten dokonał systematycznie kradzieży materiału budowlanego, stanowiącego własność fabryki.

Ukradł 3 płyty. Minkina Kazimierz, lat 14, zam. w Rakowie na szkodę P.K.P. skradł 3 płyty od studzienek, kanalizacyjnych.

Pobite rodzeństwo. Witkowska Genowefa, zam. przy ul. Warszawskiej 238 zameldowała w policyi że na ulicy przed jej mieszkaniem, brat jej Stefan jak również ona zostali pobici przez Rengowski go Jana i Bolkowski Edwarda, zam. przy ul. Warszawskiej nr. 240.

Z teatru Kameralnego.

„GŁOWA W PETLI“ — SZUKA W 3 c

A więc morderstwo. Sztuka wybitnie renowlerowa — tak nawet że ma się wrażenie, iż za chwilę padnie strzał. Strzałów niema. Jest za to napięcie utrzymujące widza w ciągłej uwadze.

Akt pierwszy, jak i następne obraca się około głównego bohatera Smitha, którego Brandley nie pokazał. Morderca Smith po strąceniu swej żony w przepaść został skazany, po podtrzymaniu aktu oskarżenia przez prokuratora Franka Deardena — na śmierć przez powieszenie.

Od tej chwili rozpoczyna się tragedia ja Harriet Dearden, żony prokuratora, która nie wierzy w winę pięknego Smitha i w rozterce jaką przeżywa wyjawia kapitanowi policyi Williamowi Masonowi, że żona Smitha popełniła samobójstwo na co posiada dowody. Listu jednak nie może pokazać bo utraciłaby Franka, który nie znieśli, aby ona mogła być kochaną przez innego.

Kapitan niestety, nie może nic pomóc, jest już zapóźno, a jednak...

I znow Brandley z właściwym sobie sposobem wika sztukę, aby wyjaśnić ją nagie w ostatniej chwili. Prokurator Frank Dearden zostaje wpłany w zabójstwo pięknej artystki. Wszelkie dowody przemawiają przeciwko niemu. Przy zwłokach artystki znaleziono nóż, którym broniąc się zadała cios w palec napastnika, dalej rakiewiczkę, guzik orderany od marynarki i wino, to samo 100-letnie wino, którem prokurator częstował swoich gości.

Frank Dearden po raz pierwszy w życiu będąc oskarżonym szuka alibi. Nie może go znaleźć i wika się coraz bardziej.

Wie, że jest niewinny, a nie może tego wykazać. Prostu policja nie wierzy. Dwuch detektywów widziało go, że wrzucił z mostu listy do Tamizy — oczywiście rzucił, ale te, które otrzymał z pogróżkami w związku z procesem Smitha, a nie listy artystki, jak mu zarzucano sformułowany akt oskarżenia przez jego przyjaciela kapitana Masona.

Prokurator znajduje się w błędnym kole rozważań. Jest niewinny, a wszystko świadczy przeciwko niemu. W dodatku znał artystkę z przed kilku lat i kapitan, podkreślając to, naciga strunę uczuciowości zimnego i opanowanego prokuratora do maximum.

Frank wie, że przegrywa i oto znowu pojawia się w chwili aresztowania go główny motyw czy także Smith jest winien, mimo, że dowody świadczą przeciwko niemu. Prokurator w tragedji

AKCES CZECHOSŁOWCJI DO PAKTU RZYMSKIEGO.

London, 16.7. — „Morning Post“ donosi z Pragi, że rząd Czechosłowacji opowiada się za zamiarem przystąpienia do paktu rzymskiego, zawierającego między Włochami, Austrią i Węgrami. Powodem tego zamiaru rządu praskiego jest obawa, że wskutek umowy niemiecko - austriackiej Czechosłowacja może utracić rynki naddunajskie, któreimi gotowe podzielić się Włochy z Niemcami.

ZGODA AUSTRO - WŁOSKA.

Rzym, 16.7. — Nastąpiła wymiana depesz między ministrem spraw zagr. Ciano, a nowym podsekretarzem stanu spraw zagr. w Austrii Schmidtem. W depeszach tych zapewniają się wzajemnie o wierności dla protokołów rzymskich, leżących u podstaw współpracy austriacko-włoskiej.

Mowa Mussoliniego Z OKAZJI ZNISZENIA SANKCJI.

Rzym, 16.7. — Dzień 15 lipca zgodnie z decyzją Ligi narodów, jest uważany za ostatni dzień sankcji, które trwały faktycznie 241 dni. Całe Włochy są obwieszono sztandarami. Prasa poświęca artykuły samowystarczalności i zwycięstwa Włoch. Dyrektoriat partji faszystowskiej pod przewodnictwem wicekierownika partji powziął rezolucję, w której żąda, aby Włochy nadal, w myśl przemówienia Mussoliniego na Capitolu, dążyły do wyzwolenia się z pod wpływów ekonomicznych zagranicy.

Następnie dyrektoriat wysłał depesze holdowniczą do Mussoliniego, w której zapewnia go, że lud nie zwolni swego marszu naprzód pod pewnym kierownic

twem Duce.

O godz. 7 m. 30 wiecz. wypowiedział Mussolini do zebranych tłumów na placu Weneckim kilka słów o zakończeniu zwycięskiego okresu sankcyjnego.

Rzym, 16.7. — Podczas owacji, robotnych przed pałacem Weneckim z okazji zniesienia sankcji, Mussolini wygłosił następujące przemówienie:

„Dziś w 14-ym roku ery faszystowskiej zatknęto biały chorągiew na szczytach sankcji. Jest to nieetykietna oznaka kapitulacji, lecz chciałoby się w tem także widzieć zapowiedź powrotu do rozsądku. Zasługa tego wielkiego zwycięstwa na froncie gospodarczym przypada w całości narodowi włoskiemu. Przypada mężczyznom, kobietom i dzieciom całych Włoch. Nikt nie zażądał, nie cofnął się, wszyscy byli gotowi do poświęceń, mając w sercach pewność, że cywilizacja i sprawiedliwość zatrzymuje w Afryce i Europie. Przeczucia ich sprawdziły się i pod godłem liktorskim sprawcać się będą w przyszłości.“

Mowa Mussoliniego wzbudziła niebywały entuzjazm wśród zebranych tłumów.

Cztery wyroki śmierci W ADDIS ABEBIE.

Addis Abeba, 16.7. — Wczoraj odbyła się na jednym z placów Addis Abeby pierwsza publiczna rozprawa sądowa przeciwko członkom band grasujących na terenach zdobytych przez Włochów i dopuszczających się różnych nadużyć. Z 6 tu byłych postawionych w stan oskarżenia 4 skazano na śmierć, dwóch zaś uniewinniło. Stracenie skazanych wykonane zostało natychmiast po ogłoszeniu wyroku. Rozprawie przysłuchiwało się około 10 tysięcy osób.

Wykonanie wyroku wywarło na tłumie ogromne wrażenie. PRZYJAZD NOWEGO AMBASADORA WŁOSKIEGO.

Warszawa, 16.7. — Dziś wieczorem po cągiem późniejszym z Moskwy przybywa do Warszawy nowomanowany ambasador włoski, baron Pietro Arone di Valentino, na miejsce ambasadora Józefa Bastaniniego, który został wiceministrem spraw zagranicznych w Rzymie.

Kronika sportowa

Już wyruszyli po zwycięstwo! W środę, na okręcie „Manhattan“, wyruszyli z Nowego Jorku olimpijczycy Stanów Zjednoczonych w drogę do Europy, w liczbie 250 osób. Amerykanie wygrali wszystkie olimpiady, a w tym roku szanse ich są równie pewne.

Na straży przysięgi olimpijskiej. — Na onegdajszym posiedzeniu zarządu PZPN. uchwalono skreślić z listy drużyny olimpijskiej Willmowskiego, za złamanie przysięgi olimpijskiej, przez złożenie fałszywych zeznań w sprawie meczu Ruch — Cracovia.

Postanowiono również, wbrew uchwałom Ligi, zawiesić Ruch w prawach członka do czasu zbadania ksiąg kasowych tego klubu, stwo tym, których oświadczenia uznano i wytoczenia przez Ruch sprawy o oszczerstwo kłamliwe.

Decyzji tej trzeba przyklasnąć. Czas już najwyższy, aby wypełnić pojedyncze chwasty z naszego sportu, a nawet — całe ich kępy!

Ogólne zebranie Sekcji Dewocjonalistów przy Stow. Kupców Polskich odbędzie się w środę, dn. 22 lipca o godz. 8-ej w. w pierwszym terminie w. 8 m. 30 w drugim terminie w sali Akcji Kulturalnej, ul. M. Panny 64. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie Komisji Organizacyjnej. 2. Sprawozdanie Komisji Propagandowej. 3. Wybór członków Zarządu.

<p>CELLOPHAN i PERGAMIN do słoisk do nabycia w Katedra i Sklepie „GONCA“, Al. 24, tel. 28-58.</p>	<p>KOMFORTOWE pięć pokoi z kuchnią, dwa sklepy do wynajęcia, Al. Wolności 33.</p>
<p>ARTYSTYCZNE Dyplom Sportowe w SELFIE „GONCA“ w Częstochowie, Al. 24, tel. 28-58.</p>	<p>ZGUBIONO książkę wojkową wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Władysława Stępień. 2040</p>
<p>ZGUBIONO zaświadczenie kupna rezerwu wyd. przez firmę Maus i Legimacyński Z.Z.Z. na imię Stefan Cuglewski.</p>	

OFIARY. Dla uczczenia ś. p. E. Wróblewskiej na zakład dla bezdomnych dzieci przy ul. Piotrowskiej — K. Kanczewscy zł. 10 — Na bezdomne dzieci do użyc. ks. prał. Wróblewskiego — Bezmieście zł. 5.